



Drodzy Przyjaciele,

Nadszedł maj, miesiąc, w którym Kościół katolicki w szczególny sposób oddaje cześć Matce Bożej. Być może i Wy „rozpieszczacie” w tym czasie Maryję, przystrajając Jej figurki i obrazy kwiatami oraz hojnie ofiarując Jej modlitwę różańcową.

Z całego świata płyną niezliczone świadectwa potwierdzające konkretną pomoc i cuda spływające na ludzi za pośrednictwem Najświętszej Maryi Panny. W tym numerze pragniemy przedstawić Wam kilka pełnych takiej ufności osób, które mogą zaświadczyć o pomocy Maryi.

Wielowiekowe doświadczenie nauczyło Kościół czcić Matkę Bożą pod różnymi tytułami, takimi jak „Matka przedziwna”, „Panna łaskawa”, „Panna wierna”, „Panna można”, „Matka dobrej rady”, „Uzdrowienie chorych”, „Ucieczka grzesznych”, „Pocieszycielka strapiionych”, „Wspomożenie wiernych”, „Przyczyna naszej radości” i wiele innych.

Świadomi tego, zachęcamy Was, byście potoczyli się z nami, kiedy w maju, na zakończenie pielgrzymki jubileuszowej, w rzymskiej bazylice Santa Maria Maggiore nasz przewodniczący, kardynał Mauro Piacenza, wraz z pielgrzymami z PKWP poświęci Jezusowi przez Maryję nasze dzieło, a tym samym wszystkich naszych pracowników, partnerów projektów i Was, ofiarodawców, odmawiając taką oto modlitwę:

O Maryjo, Matko Boża, przychodzimy do Ciebie w tej wyjątkowej chwili. Przed Tobą nie ukryje się nic, co porusza nasze serca. Matko Miłosierdzia, jakże często doświadczyliśmy Twojej czułej opieki, jakże często nappełniła nas pokojem Twoja obecność, obecność

Tej, która zawsze prowadzi nas do Jezusa – Księcia Pokoju. Królowo Różańca Świętego, wzbudź w nas na nowo pragnienie modlitwy i kochania innych. Królowo rodziny ludzkiej, ukaż narodom drogę do prawdziwego braterstwa. Królowo Pokoju, wyproś pokój dla świata.

Matko Święta, oto umęczona i zagubiona ludzkość stoi wraz z Tobą pod krzyżem, krzyżem o różnych obliczach. Czujemy potrzebę, by w tej godzinie prosić Cię o pomoc, a przez Ciebie poświęcić się Chrystusowi.

Powierzamy się Tobie i przez Twoje Niepokalane Serce poświęcamy Chrystusowi, Twojemu Synowi, a naszemu Panu i Bogu, Pomoc Kościołowi w Potrzebie, wszystkich jej pracowników, ofiarodawców oraz wszystkich, którym służymy, nasze projekty, zamiary i podróże, a także nasze rodziny i powołania oraz wszystkich, za których odpowiadamy przed Bogiem.

Przyjmij łaskawie ten akt, którego dokonujemy z ufnością i miłością. Pomóż nam dobrze służyć Bogu oraz ludziom i chroń nas od wszelkich niebezpieczeństw. Idź z nami i prowadź nas bezpiecznie do celu naszego życia – doskonałej komunii z Bogiem przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Pozdrawiam Was, łączę się z Wami w modlitwie

P. Anton Lässer CP

O. Anton Lässer CP
asystent kościelny





Najświętszy Sakrament – ucieczka do Maryi i Chrystusa



Wierni w Pakistanie żarliwie modlą się do Najświętszej Maryi Panny

W krajach opanowanych przez przemoc ludzie nie liczą na pomoc polityków, wojska czy policji. Katolicy szukają wsparcia u Jezusa i Najświętszej Maryi Panny.

„Pod Twoją obronę uciekamy się, święta Boża Rodzicielko, naszymi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nasz zawsze wybawiać” – tak brzmi jedna z najstarszych maryjnych modlitw Kościoła. Udręczeni wierni w **Pakistanie** całkowicie oddają się pod opiekę Matki Bożej. Teraz pragną wzniesić sanktuarium, w którym będzie Ona czczona jako Królowa Pokoju i Nadziei. Jak mówi abp Joseph Arshad, „jako katolicy wierzymy, że Różaniec jest obroną w czasie ciężkich prób, pokus i życiowych

przeciwności. Jest jedną z najsilniejszych broni, które wierzący mają do dyspozycji w walce ze złem”.

Świątynia ma powstać na północy archidiecezji Islamabad-Rawalpindi, w dobrze dostępnym regionie, dokąd latem udaje się wielu mieszkańców kraju ze względu na panujące tu niższe temperatury. Dzięki temu sanktuarium będzie mogło nawiedzać zarówno wielu chrześcijan jak i muzułmanów, bo przecież i wyznawcy islamu oddają cześć Maryi. Pomocy Najświętszej Dziewicy wzywają zwłaszcza bezdzietne muzułmanki. Planowany cel pielgrzymek mógłby się więc stać miejscem pokoju.

Budowę sanktuarium wspieramy kwotą 428 000 zł, aby Najświętsza Maryja Panna mogła obdarzać naród pakistański pokojem i nadzieją.

Matce Bożej poświęcony jest również kościół parafialny w mieście Amuzi na południowym wschodzie Nigerii. Ma tutaj powstać kaplica, w której dniem i nocą będzie prowadzona adoracja Najświętszego Sakramentu. W parafii istnieje już grupa odpowiedzialna za wieczystą adorację. „W każdej chwili w naszej świątyni można zastać kogoś, kto adoruje Pana w Eucharystii” – zapewnia proboszcz ks. Michael



Ta dziewczynka z Nigerii bardzo kocha Pana Jezusa



Pakistańscy katolicy wierzą, że Matka Boża obdarzy ich nadzieją i pokojem



Sanktuarium maryjne ma powstać tutaj, w górach na północy Pakistanu

Okafor. Adorację przerywa się jednak ze względu na pogrzeby, śluby oraz inne ceremonie i nabożeństwa, które również odbywają się w kościele.

Gdyby udało się stworzyć oddzielną kaplicę adoracji, Chrystusowi oddawano by cześć rzeczywiście przez całą dobę. „W katechezach wciąż mówimy o mocy eucharystycznego Pana, który w bogactwie swojej chwały może nam pomagać we wszystkich trudnościach” – pisze nigeryjski kapłan. Wierni złożyli hojne ofiary na budowę świątyni, ale ponieważ są bardzo ubodzy, zebrano jedynie niewielką część niezbędnych środków.

Obiecaliśmy parafianom z Amuzi 64 000 zł, aby eucharystycznemu Panu, o którym często zapomina się w zamożnych krajach Zachodu, oddawano w Nigerii należytą cześć i aby towarzyszył On wszystkim, którzy liczą na Jego pomoc.



Wierność pośród prześladowań



Klasztor karmelitanek w Sofii jest popularnym ośrodkiem życia duchowego

Bułgaria jest jednym z krajów, w których chrześcijanie w czasach komunizmu doświadczyli najcięższych prześladowań. Niektórzy opowiadają o cudownej pomocy, którą otrzymali od Matki Bożej.

Jordan ma 48 lat i jak większość Bułgarów jest prawosławny. Jego głęboko wierzącą babcią, u której dorastał, milicjanci pod lufami pistoletów zabrali na przesłuchanie. Nie mogła zostawić czteroletniego wówczas Jordana samego, więc chłopiec musiał pójść z nią. Przeżycia na posterunku tak go przestraszyły, że przestał mówić. Babcia była zrozpaczona. W nocy we śnie ukazała się jej Maryja, która powiedziała: „Dlaczego dręczysz dziecko? Przyjdź z nim do Soboru Zaśnięcia w Perniku”. Tam babcia z chłopcem długo modlili się przed ikoną Matki Bożej. Jeszcze tego samego chłopiec dnia został uzdrowiony.

Pomocy Najświętszej Maryi Panny w niezwykle ciężkich czasach doświadczyła



Modlitwa o jedność chrześcijan i za potrzeby całego świata

również zmarła w wieku 86 lat siostra Błażona z sofijskiego Karmelu. Znalazłszy się w więzieniu za praktykowanie wiary, z kawałka chleba ulepiła figurkę Maryi, którą po kryjomu trzymała w ręku, gdy noc w noc męczono ją na przesłuchaniach. Wreszcie pewnego razu funkcjonariusz polecił jej, by otworzyła dłoń. „I to daje wam tyle siły?” – zapytał, stawiając figurkę na stole. Siostra Błażona do końca życia była przekonana, że milicjant poczuł moc łaski, którą promieniowała Matka Boża.

Klasztor karmelitanek w Sofii został założony w 1935 roku – miał być on miejscem modlitw o jedność chrześcijan. Był to pierwszy Karmel obrządku wschodniego. W 1957 roku państwo zlikwidowało wszystkie klasztory i skonfiskowało ich majątek. Choć kościoły wprawdzie zamknięto, ale ich nie wywłaszczono, karmelitanki oraz siostry Najświętszego Sakramentu, które znalazły u nich schronienie, przez czterdzieści lat mieszkaly stłoczone na chórze świątyni. Dołączające do nich młode kobiety były przekonane, że takie warunki życia wybierają już na zawsze.

Dziś siostry mogą bez przeszkód realizować swoje powołanie. Karmelitanki prowadzą surowe życie kontemplacyjne. Ich klasztor stał się popularnym ośrodkiem życia



Siostra Wiera-Anna ze zgromadzenia sióstr Najdroższej Krwi Chrystusa podczas ślubów wieczystych

duchowego w Bułgarii, kraju, w którym katolicy tworzą niespełna dwuprocentową mniejszość religijną. Siostry Najświętszego Sakramentu są dla odmiany zgromadzeniem czynnym. Prowadzą katechezę i grupy modlitewne, są zakrystiankami w parafiach oraz opiekują się dziećmi, młodzieżą, chorymi i bezdomnymi.

Ze względu na panujący kryzys ekonomiczny obie wspólnoty mierzą się obecnie z rosnącymi wyzwaniami. Sen z oczu spędzają siostrze zwłaszcza wysokie ceny energii.

Zdecydowaliśmy się w związku z tym zapewnić i karmelitankom, i siostrom Najświętszego Sakramentu wsparcie materialne w wysokości 38 500 zł. Czy i wy zechcecie je obdarować w maju – miesiącu maryjnym?



Cudowna opieka

Pewnej wrześniei nocy 2024 roku na Lwów spadły rosyjskie rakiety. Siedem osób zginęło, pięćdziesiąt jeden zostało rannych.

Uszkodzony został również dom wspólnie użytkowany przez zgromadzenie Małych Sióstr Niepokalanego Serca Maryi oraz Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi. Siostronom nic się nie stało, bo były w świetlicy i odmawiały Różaniec. Gdyby spały w celach, zapewne nie obyłyby się bez ofiar śmiertelnych. Również w kaplicy siła wybuchu wyrwała z zawiasów drzwi i okna. Tam siostry nie zebrały się dlatego, że około czwartej nad ranem zbudził je alarm przeciwlotniczy, a nie chciały stanąć przed Najświętszym Sakramentem bez habitu zakonnego. Uratowała je więc również delikatność wobec Chrystusa eucharystycznego.



Nasi ofiarodawcy przekazali lwowskim zakonnicom 21 400 zł, a dzięki ich pomocy ołtarz kaplicy lśni nowym blaskiem (zob. zdjęcie). Serdecznie za to dziękujemy!

Potrzeby, miłość i wdzięczność – Państwa listy

Łagodzić cierpienie najuboższych, na ile to możliwe

Regularnie przesyłacie mi „Biuletyn”, który chętnie czytam, i dlatego spełniam prośbę o złożenie ofiary na rzecz Waszego wspaniałego dzieła, obecnego na całym świecie. Moi rodzice zostali darczyńcami Pomocy Księżom na Wschodzie, a po ich śmierci z radością ich zastąpiłem. Pragnę w dalszym ciągu łagodzić cierpienie najuboższych, na ile to tylko możliwe. Życzę Waszym pracownikom nadal dużo radości, siły i Bożego błogostwieństwa do kontynuowania szeroko pojętego dzieła ojca Werenfrieda.

Ofiarodawca z Niemiec

Dzieci jednego Stwórcy

Dlaczego wśród ludzi jest tyle zła? Wszyscy jesteśmy równi, niezależnie od tego, gdzie

mieszkamy, jaki mamy kolor skóry i jaką religię wyznajemy. Jesteśmy dziećmi jednego Stwórcy, braćmi i siostrami, dlaczego więc nie mielibyśmy się nawzajem szanować? Ból, który zadajemy innym, jest być może bólem, którego sami nie chcemy znosić. Jak długo jeszcze ludzie będą tak postępować? Życzę całej ludzkości pokoju, sprawiedliwości i miłości.

Ofiarodawca z Portugalii

Informacje o tym, co się dzieje na świecie

Wasz „Biuletyn” otrzymuję co miesiąc. Uwielbiam ten periodyk, bo z niego dowiaduję się mnóstwa rzeczy o tym, co się dzieje na świecie, o Waszych wspaniałych projektach. Codziennie proszę o to, by Bóg wspierał i prowadził Wasze dzieło.

Ofiarodawczyni z Belgii



Regina Lynch

Prezydent
zarządzający

Dradzy Przyjaciele,

Większość z nas na pewno nawiedziła już swoje narodowe sanktuarium maryjne. Ilu z nas wie jednak, że na świecie istnieją setki takich miejsc? Jednym z nich Kibeho w Rwandzie, gdzie między 1981 a 1989 rokiem Matka Boża objawiła się trzem uczennicom, przekazując im orędzie, które można uznać za prorocze, biorąc pod uwagę najnowszą tragiczną historię tego kraju.

W początkowym okresie uznanych przez Kościół objawień Najświętsza Maryja Panna wielokrotnie wzywała do pokuty i nawrócenia, dopóki jeszcze jest na to czas. Skarżyła się na panującą w tym świecie złość, pchającą ludzkość ku przepaści. Podczas jednego z objawień wizjonerki ujrzały rzekę pełną krwi oraz rzesze mordowanych ludzi. Zaledwie dziesięć lat później przerażające ludobójstwo doprowadziło do śmierci – jak się szacuje – ośmiuset tysięcy ludzi. Dziś sanktuarium poświęcone jest Matce Bożej Bolesnej i pełni funkcję miejsca pojednania – nie tylko dla mieszkańców Rwandy, ale i dla ludzi z innych rozdzielanych konfliktami części świata.

Jak zauważył bp Misago, jeden z rwanadyjskich pasterzy z okresu pierwszych objawień, orędzie Matki Bożej mają prowadzić nas do odkrycia na nowo Ewangelii miłości braterskiej. Są to wskazania dla każdej i każdego z nas.

Regina Lynch

**Pomoc Kościołowi w Potrzebie
ul. Wiertnicza 142, 02-952 Warszawa
tel./fax: 22 / 845 17 09**

e-mail: info@pkwp.org, www.pkwp.org

ING Bank Śląski 31 1050 1025 1000 0022 8674 7759
PKO BP S.A. 87 1020 1068 0000 1402 0096 8990

Redakcja: Pomoc Kościołowi w Potrzebie
Wydawca odpowiedzialny: Kirche in Not/Ostpriesterhilfe,
Postfach 1209, D-61452 Königstein
– Wydrukowano w Polsce
– De licentia competentis auctoritatis ecclesasticae
<http://www.kirche-in-not.org>



Prosimy o przekazywanie Biuletynu po przeczytaniu przyjaciółom, sąsiadom, proboszczowi parafii. Teksty w nim opublikowane można umieszczać w gazetce oraz wystawce parafialnej. Prosimy o przesyłanie nam adresów osób zainteresowanych naszą działalnością.